

11-12.2025



## Miłość i krzyż

Rozmowa z księdzem Tomaszem Gapem, proboszczem parafii  
pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radawcu Dużym

Wyśpiewaliśmy naszą radość z Niepodległości | Projekt Konopnica-Terebovia  
Polsko-ukraińska podróż przez święta i zwyczaje | Odblaskowy spacer  
Nowa świetlica w Sporniaku | Jubileusz biblioteki w Motyczu | Pasje. Nicole i Michał |  
I Przegląd Gry na Ligawie w Muzeum Wsi Lubelskiej | Konkursy. Gęšina i nalewki



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
składamy najserdeczniejsze życzenia  
spokoju i ciepła rodzinnego  
oraz radosnych chwil spędzonych  
bez pośpiechu i trosk w gronie najbliższych.*

*Niech ten niezwykły czas upłynie Państwu  
w świątecznej atmosferze pełnej życzliwości  
i wzajemnego zrozumienia,  
a Nowy Rok obfituje w dobre decyzje  
i satysfakcję z podjętych działań.*

*Wójt Gminy Konopnica  
Miroslaw Żydek*

*Zastępca  
Wójta Gminy Konopnica  
Anna Olszak*

*Sekretarz Gminy Konopnica  
Konrad Żydek*

*Przewodnicząca Rady  
Gminy Konopnica  
Ewa Żydek*



zdjęcie na okładkę:  
Waldemar Sulisz

**Echo Konopnicy**  
Informator gminny

adres redakcji:  
Kozubszczyzna 127 a  
21-030 Motycz  
tel. 81 503 10 81, 81 503 10 19  
fax 81 503 10 82

e-mail:  
sekretariat@konopnica.eu  
promocja@konopnica.eu  
usc@konopnica.eu

redaktor prowadzący:  
Waldemar Sulisz  
redakcja.echokonopnicy@gmail.com

skład i łamanie, druk  
Profis, Lipniak 8j  
tel. 81 4444 333  
www.profis-drukarnia.pl

Redakcja nie zwraca materiałów  
nie zamawianych oraz zastrzega  
sobie prawo do skracania  
artykułów i zmiany ich tytułów.

## Od redakcji

Na okładce umieściliśmy wzruszającą rzeźbę Madonny z małym Jezusem na ręku. Otwiera świąteczne wydanie. „Miłość i krzyż” to tytuł rozmowy z księdzem Tomaszem Gapem, proboszczem parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radawcu Dużym, która otwiera nasz świąteczny numer Echa Konopnicy. - Miłości bez Krzyża nie znajdziecie, a Krzyża bez Miłości nie uciecie - powiedział Jan Paweł II. Ta prawda jest cały czas aktualna - mówi ks. Tomasz. Opowiada o swoim powołaniu, marzeniu, by w radawieckiej parafii zostać na 25 lat, planach i o tym, co ważne, a może najważniejsze. To ważna lektura pod choinkę.

W świątecznym numerze piszemy o tym, jak wyśpiewaliśmy Niepodległość, o polsko-ukraińskiej podróży przez święta i zwyczaje w Radawcu Dużym, o projekcie „Konopnica - Terebovlia, spotkaniu przewodniczących Kół Gospodyń Wiejskich z naszej gminy, jubileuszu biblioteki w Motyczu, 10 jubileuszowych Literackich Andrzejkach. W cyklu „Portret z pasją” polecamy reportaż o Nicole Polivchak i Michale Bargendzie, młodych golfistach mieszkających w naszej gminie, którzy odnoszą międzynarodowe sukcesy, promując gminę Konopnica w świecie. Szczególnie polecamy artykuł dr Agaty Kusto o I Przeglądzie Gry Na Ligawie w Muzeum Wsi Lubelskiej. To jedno z najważniejszych wydarzeń na kulturalnej mapie Lubelszczyzny w 2025, a za pomysłem stoi Ś.P. Małgorzata Sulisz. Zawsze w naszej pamięci. Co jeszcze? Piszemy także o dwóch konkursach: Gęś na świętego Marcina (podajemy zwycięskie przepisy) oraz 10 Turnieju Nalewek Domowych gminy Konopnica (mamy recepturę na Królową Nalewek od Andrzeja Nowocienia).

Drodzy Czytelnicy. Niech Święta Bożego Narodzenia przyniosą czas bliskości z Najbliższymi nie tylko na wigilijnej kolacji. A potem przysiądźcie przy szopce, żeby zachwyć się bezbronną, urodzoną w biedzie Miłością Boga do nas.

Waldemar Sulisz, redaktor prowadzący Echo Konopnicy z zespołem

## Cicha noc

1. Cicha noc, święta noc  
pokój niesie ludziom wszem.  
A u żłóbka Matka Święta  
czuwa sama uśmiechnięta  
nad Dzieciątka snem. x2
2. Cicha noc, święta noc.  
Pastuszkowie od swych trzód  
biegną wielce zadziwieni,  
za anielskich głosem płeni,  
gdzie się spełnił cud. x2
3. Cicha noc, święta noc.  
Narodzony Boży Syn –  
Pan wielkiego majestatu,  
niesie dziś całemu światu  
odkupienie win. x2
4. Cicha noc, święta noc,  
jakż w tobie dzisiaj cud,  
w Betlejem Dziecina święta  
wznosi w górę swe rączką,  
błogostawi lud. x2



fot. Waldemar Sulisz

## Miłość i krzyż

Rozmowa z księdzem Tomaszem Gapek, proboszczem parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radawcu Dużym

Miłość to jest dar i krzyż. Miłość jest umiejętnością obdarowywania swoim czasem i swoim życiem. Jest umiejętnością życia dla kogoś nie dla siebie. A krzyż dlatego, że kiedy się obdarowuje, to z czasem przychodzi też cierpienie, ograniczenie, trud. To nie jest proste dać siebie. Chyba najpiękniejszym darem jest ofiarować za kogoś swoje cierpienie. Dlatego to jest też krzyż. Jan Paweł II powiedział kiedyś, że „Miłości bez krzyża nie znajdziecie. A miłości bez krzyża nie uniesiecie”. Te słowa są cały czas aktualne.

Waldemar Sulisz

### Korzenie rodzinne?

Mój ojciec, Jan pochodzi z miejscowości Podzamcze, gmina Mełgiew. Mama Regina pochodzi z Białegostoku, więc połowę rodziny mam na Lubelszczyźnie, a połowę na Podlasiu. Mam trójkę rodzeństwa, dzieciństwo spędziłem na lubelskim Wrotkowie.

### Edukacja?

Szkoła Podstawowa nr 30 na Nałkowskich, dalej Liceum Ekonomiczne w Zespole Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego

go na Podwalu w Lublinie. Zostałem technikiem ekonomistą. Po maturze poszedłem do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie, ale byłem tam tylko rok. Miałem dwa lata przerwy, wróciłem z przekonaniem, że jeżeli z seminarium mnie nie wyrzucą, to księdzem będę.

### Skąd pomysł na seminarium?

W szkole średniej byłem związany z młodzieżową grupą KSM przy parafii na Nałkowskich. Pierwszy pomysł wziął się z za-

patrzenia w księży, którzy pracowali na parafii, że robią to dobrze i być może ja też tak mogę. Tak to się potoczyło, ale potrzebowałem trochę czasu, żeby do dojrzałej decyzji dojść. Jak wróciłem do seminarium, miałem duży pokój w sercu i mocne przekonanie, że księdzem będę.

### Co ksiądz czuł leżąc krzyżem na posadzce?

W nowoczesnych czasach bezpośrednio na posadzce się nie leży, podkładają człowiekowi

dywan.

A na poważnie, byłem wtedy skupiony na chwili modlitwy, na zawierzeniu Panu Bogu. Chyba tyle.

### Pierwsza parafia?

Parafia św. Zofii w Tarnogórze. I od początku dobry kontakt z młodzieżą. Organizowaliśmy Dni Kultury Młodzieżowej, trochę koncertów, to było dobre, dwuletnie doświadczenie. Mówi się, że pierwsza parafia jest jak pierwsza miłość. Nauczyłem się, że warto pracować

z młodymi, że warto w nich inwestować, że warto dla nich „tracić” czas. Warto, warto.

### Kolejne parafie?

Przez 3 lata byłem w Bychawie, dalej praca z młodzieżą. Cały czas było to doświadczenie

Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, z którego wyrosłem. Organizowaliśmy cykl spotkań „Muzykowanie przy świętym Janie”. To były 3 lata bardzo dobrego czasu. Dalej była parafia garnizonowa w Lublinie, blisko KUL, blisko UMCS. Zacząłem się zajmować KSM w całej diecezji jako asystent diecezjalny. To był też pierwszy kontakt z mundurem, odkrycie nowego świata czyli duszpasterstwa wojskowego. Następnie, ze względu na pracę z młodzieżą, przez 5 lat byłem rezydentem w parafii św. Józefa w Lublinie, gdzie proboszczem był ks. Adam Bab, obecny biskup.

Razem pracowaliśmy w Centrum Duszpasterstwa Młodzieży. W tym czasie przez rok pracowałem w strukturach ogólnopolskich KSM w Warszawie. Dalej arcybiskup Stanisław Budzik podjął decyzję, żeby mnie przenieść do innej pracy, do zarządzania Domem na Podwalu. W tym czasie pojawił się także mundur, zostałem kapelanem Służby Celno-Skarbowej, gdzie pracuję do dziś.

Dwa lata temu udało mi się odbyć kurs oficerski dla kapelanów wojskowych na Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Jestem podporucznikiem rezerwy Wojska Polskiego.

### Jak ksiądz trafił do Radawca Dużego?

Wiąże się z tym taka anegdota. Zadzwoił do mnie ks. arcybiskup Stanisław Budzik. W rozmowie opowiedział o swojej wizycie u Ojca Świętego i nagle zadał pytanie: czy ksiądz chciałby zmienić papieża? Zamilkłem. Nie wiedziałem za bardzo, co odpowiedzieć. Byłem całkowicie zbity z tropu.

W pewnym momencie arcybiskup dodał: „w Radawcu”. Chodziło o mojego poprzednika, ks. Stanisława Papierza. Odpowiedziałem tak. Nie wiedziałem, gdzie idę. To było pójście

w nieznanie.

Jak się księdzu pracuje na parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radawcu Dużym? Od początku doświadczyłem tu niezwykle życzliwości ludzkiej, otwartości i zaangażowania we wspólnotę parafialną, co jest bardzo pozytywne i nie zawsze oczywiste. To są ludzie niezwykle życzliwi, otwarci, zaangażowani w sprawy Kościoła.

### Jak ksiądz pamięta Wigilię z dzieciństwa?

To była zawsze Wigilia, która wiązała się z podróżą do Białegostoku. Wyjeżdżaliśmy pociągiem całą rodziną o godz. 22, o 6 rano byliśmy na miejscu. Duża rodzina przy stole, atmosfera bliskości, podlaskie zwyczaje na czele z obowiązkową kutią. Na wigilijnym stole był czerwony barszcz z uszkami, karp smażony i wspomniana kutia. Życzenia składała ciocia Teresa mówiąc, żeby Pan Bóg tak nas prowadził, żeby relacje z ludźmi były dobre. Jako dzieciaki czekaliśmy na kutię, prezenty i wspólne śpiewanie kolęd. Śpiewaliśmy pół nocy wszystkie kolędy od a do z.

### No właśnie. Co w życiu jest ważne? Pieniądze, praca, pasja, rodzina, zdrowie, szczęście, wiara?

Wiele rzeczy, które uznajemy za ważne, na końcu życia ważne nie są. Z perspektywy kończenia tego żywota będzie miało znaczenie, to co pozwala przetrwać w pamięci innych. Dobro, które udało się stworzyć, to co przekazaliśmy innym, ślady, które nas przeżyją. Cóż z tego, że w życiu wiele rzeczy materialnych zgromadzimy? Trumna kieszeni nie ma.

### Co to jest miłość?

Miłość to jest dar i krzyż. Miłość jest umiejętnością obdarowywania swoim czasem i swoim życiem.

Jest umiejętnością życia dla kogoś nie dla siebie. A krzyż dlatego, że kiedy się obdarowuje, to z czasem przychodzi też cierpienie, ograniczenie, trud. To nie jest proste dać siebie. Chyba najpiękniejszym darem jest ofiarować za kogoś swoje

cierpienie. Dlatego to jest też krzyż. Jan Paweł II powiedział kiedyś, że „Miłości bez krzyża nie znajdziecie. A miłości bez krzyża nie uniesiecie”. Te słowa są cały czas aktualne.

### Wróćmy do życia parafialnego. Plany na najbliższy rok?

Jest ich bardzo dużo. Na moim wprowadzeniu bp Adam Bab powiedział ważną rzecz, że Kościół to my. To przekonanie tu w Radawcu Dużym odnalazłem. Plan najważniejszy: budować poczucie wspólnoty na drodze wiary. I centrum drogi wiary w Eucharystii. Życie Kościoła musi koncentrować się wokół Eucharystii. To jest samo sedno. Ze spraw materialnych: odnowić wnętrze świątyni, doposażyć kościół. W tej chwili budujemy przedsionek. Będziemy pracować nad uszczelnieniem świątyni, żeby nam ciepło nie uciekało.

### Marzenia?

Żeby tu w Radawcu Dużym być jak najdłużej, a może nawet do emerytury. Zostało 24 lata.

### Czego chciałby ksiądz życzyć Czytelnikom Echa Konopnicy?

Prawdziwego doświadczenia obecności Pana Boga. W czasie Świąt Bożego Narodzenia przeżywamy tajemnicę, że Bóg jest. A to oznacza Jego obecność. A więc życzę Bożej obecności i Bożej łaski. To jest szczególnie ważne, że jak kiedyś nie było miejsca dla Jezusa w Betlejem, to dziś harmider zakupów i szum przygotowań sprawia, że czasem nie ma miejsca dla Niego w naszych domach. Życzę też wszystkim mieszkańcom gminy Konopnica jedności między nami, żeby podziałów było jak najmniej, żebyśmy potrafili żyć obok siebie w przekonaniu, że ten drugi jest bratem, kimś bliskim. ■

## Wśród nocnej ciszy

1. Wśród nocnej ciszy  
głos się rozchodzi:  
wstańcie, pasterze –  
Bóg się wam rodzi!  
Czem prędzej się wybierajcie,  
do Betlejem pośpieszajcie  
przywitaj Pana,  
przywitaj Pana.

2. Poszli, znaleźli  
Dzieciątka w żłobie,  
z wszystkimi znaki  
danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
a witając zawołali,  
z wielkiej radości,  
z wielkiej radości.

3. Ach, witaj Zbawco  
z dawna żądany!  
Tyle tysięcy lat wyglądany.  
Na Ciebie Króle, Prorocy  
czekali, a Tyś tej nocy  
nam się objawił,  
nam się objawił.

4. I my czekamy  
na Ciebie, Pana.  
A skoro przyjdiesz  
na głos kapłana,  
padniemy na twarz  
przed Tobą,  
wierząc, żeś jest  
pod osłoną  
chleba i wina,  
chleba i wina.

# Najpiękniejszy dzień w roku



## Gdy Śliczna Panna

1. Gdy śliczna Panna  
Syna kołysała,  
Z wielkim weselem  
tak Jemu śpiewała.

*Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,  
Li li li li laj, śliczne Paniąteczko.* } 2x

2. Wszystko stworzenie,  
śpiewaj Panu swemu,  
Pomóż w radości  
wielkiej sercu memu.

*Li li li li laj, wielki Królewczu,  
Li li li li laj, niebieski Dziedzicu!* } 2x

3. Spycie się z nieba,  
liczni aniołowie,  
Śpiewajcie Panu,  
Niebiescy duchowie

*Li li li li laj mój wonny kwiateczku,  
Li li li li laj w ubogim złóbeczku* } 2x

4. Cicho wietrzyku,  
cicho południowy,  
Cicho powiewaj,  
niech śpi Panicz nowy,

*Li li li li laj,  
mój wdzięczny Synaczk,  
Li li li li laj, miłuchny Robaczk.* } 2x

5. Łączcie się w dziękach,  
wszystkie ziemskie dzieci  
Niechaj się miłość  
w sercu waszym nieci

*Li li li li laj, drogi Zbawicielu  
Li li li li laj, nasz Odkupicielu*

Wigilia to chyba najpiękniejszy dzień w roku. Z chwilą ukazania się pierwszej gwiazdy dzielono się opłatkiem, składano życzenia i sięgano wzrokiem w kierunku choinki pod którą kochające ręce położyły dary. My także mamy dziś gwiazdkowe prezenty, ale najpierw słów kilka, o tym, co dawniej na wigilijnym stole bywało.

Na lubelskich wsiach w izbie, gdzie odbywała się wieczerza, w czterech kątach stawiano niewymłócone snopy zboża. Po wieczerzy dawano zwierzętom po kawałeczku opłatku, żeby zapewnić im zdrowie, a sobie dorodny przychówek. Nie tylko dzieci wierzyły, że o północy zwierzęta rozmawiają ze sobą ludzką mową, ciesząc się z narodzin Jezuska. Ale najpiękniejszym chyba zwyczajem było zapraszanie na wigilię ludzi samotnych. A co było na stołach?

Na lubelskich wsiach w izbie, gdzie odbywała się wieczerza, w czterech kątach stawiano niewymłócone snopy zboża. Po wieczerzy dawano zwierzętom po kawałeczku opłatku, żeby zapewnić im zdrowie, a sobie dorodny przychówek. Nie tylko dzieci wierzyły, że o północy zwierzęta rozmawiają ze sobą ludzką mową, ciesząc się z narodzin Jezuska. Ale najpiękniejszym chyba zwyczajem było zapraszanie na wigilię ludzi samotnych. A co było na stołach?

W bogatszych domach dań

### Dwunastu apostołów

W bogatszych domach dań było dwanaście, bo tylu było apostołów. Wszystkie potrawy przyrządzano na oleju rzepakowym lub maśle. Mimo, że nasi przodkowie ściśle przestrzegali postu, to w poszczeniu osiągnęli kulinarną doskonałość. Na stole nie mogło zabraknąć ryb. Od słynnego polskiego karpia w szarym sosie po każdą z ryb, jaką dało się złapać w stawie lub rzecze.

Wigilię rozpoczynała jedna z tradycyjnych zup wigilijnych: barszcz czerwony z uszkami, zupa grzybowa lub migdałowa. Ale najczęściej był to barszcz z obowiązkowymi uszkami. Im były mniejsze, tym lepiej świadczyły o kunszcie pani domu. Obok uszek do barszczu robiono także kruche pierożki z grzybowym farszem, zapiekane na złoto w duchówce.

### O migdałowej zupie

Dziś zapomniana, bardzo smakowała dzieciom i w tym miejscu ją wspomnimy. 15 dag migdałów sparzonych wrzątkiem, obranych i wysuszonych mieliśmy w młynku i zalewamy 1, 5 litra wrzącego mleka. Gotujemy na bardzo małym ogniu przez kwadrans. Na każdy talerz nakładamy po łyżce wypieczonego na sypko ryżu i zalewamy migdałowym mlekiem. Pyszności. Można dodać bakalii.

### I o słodkościach

Po śledziach, kapustach z grzybami i grochem, krokietach, kaszach nadchodził czas na słodkości.

Królowały kluski z makiem, łamańce z makiem, makowce. Farsz makowy był pracochłonny i kosztowny, ale bardzo, bardzo dobry.

Oto przepis, który warto zachować także na poświęteczny czas. W rondlu należy rozpuścić 15 dag masła, 1 szklanki pszczelego miodu, dodać pokruszoną laskę wanilii, 10 dag posiekanych migdałów lub orzechów, 15 dag rodzynek, pół filiżanki usmażonej na cukrze skórki pomarańczowej. Po dodaniu i przesmażeniu maku dodawało się jeszcze 4 żółtka utarte z cukrem i bardzo sztywno ubitą pianę z białek. Kieliszczek rumu bardzo dobrze takiej masie robił.

(s.w., m.g.)

## Wigilia i tradycja

było dwanaście, bo tylu było apostołów. Wszystkie potrawy przyrządzano na oleju rzepakowym lub maśle. Mimo, że nasi przodkowie ściśle przestrzegali postu, to w poszczeniu osiągnęli kulinarną doskonałość. Na stole nie mogło zabraknąć ryb. Od słynnego polskiego karpia w szarym sosie po każdą z ryb, jaką dało się złapać w stawie lub rzecze.

Wigilię rozpoczynała jedna z tradycyjnych zup wigilijnych: barszcz czerwony z uszkami, zupa grzybowa lub migdałowa.

Ale najczęściej był to barszcz z obowiązkowymi uszkami. Im były mniejsze, tym lepiej świadczyły o kunszcie pani domu. Obok uszek do barszczu robiono także kruche pierożki z grzybowym farszem, zapiekane na złoto w duchówce.

Po śledziach, kapustach z grzybami i grochem, krokietach, kaszach nadchodził czas na słodkości. Królowały kluski z makiem, łamańce z makiem, makowce.

# Wzruszające jasełka i pastorałki

110 grudnia 2025 r. w szkole w Radawcu Dużym odbyło się wyjątkowe wydarzenie – uroczyste rozdanie nagród w konkursie „Co zagraża dzieciom na wsi” zorganizowanym przez Państwową Inspekcję Pracy w Lublinie, Wójta Gminy Konopnica oraz Oddział Regionalny KRUS w Lublinie. Głównym celem konkursu było zwiększenie świadomości dzieci w zakresie zagrożeń występujących na wsi, co stanowi ważny element edukacji i bezpieczeństwa najmłodszych.

Uroczystość rozpoczęła Pani dyrektor Hanna Szymańska, która z serdecznością powitała wszystkich zgromadzonych. Wydarzenie uświetnili swoją obecnością: ks. Tomasz Gap, proboszcz Parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radawcu Dużym; Pan Jan Łopata, Poseł na Sejm RP V kadencji; Pan Włodzimierz Biaduń, Okręgowy Inspektor Pracy; Pan

Mateusz Winiarski, Dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Lublinie; Pani Ewa Żydek, Przewodnicząca Rady Gminy Konopnica; Pan Mirosław Żydek, Wójt Gminy Konopnica; Pani Anna Olszak, Zastępca Wójta Gminy Konopnica; Pani Monika Wac, Dyrektor Oddziału Lubelskiego PFRON; Pani Karolina Skrzetuska-Turska, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Bełżcach; Pani Anna Katarzyna Kutwa, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Stasinie wraz z uczniami; Pani Aneta Putowska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich wraz z uczniami; Pan Mariusz Tomczyk, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Wincentego Pola w Motyczu wraz z uczniami; Pan Paweł Kanios, starszy inspektor pracy; Pani Agnieszka Skowronek - Skalecka, inspektor ds. promocji i kultury; Pani Natalia Wójcik, Przewodnicząca Rady Rodzi-

ców naszej szkoły; Pani Małgorzata Cichosz z Biblioteki Gminy Konopnica, filia w Radawcu Dużym; pracownicy KRUS i Państwowej Inspekcji Pracy w Lublinie.

Uczestnicy wydarzenia mieli okazję obejrzeć jasełka wzbogacone pięknymi pastorałkami. Występ poruszył publiczność swoją wzruszającą oprawą artystyczną i wprawił w świąteczny nastrój.

Podczas uroczystości wręczono nagrody uczniom szkół z terenu gminy, którzy wzięli udział w konkursie. Z ogromną radością informujemy, że w gronie laureatów znaleźli się:

w kategorii klas 0-3:

I miejsce - Stanisław Karpiński-SP w Zemborzycach Tereszyńskich

II miejsce - Adam Nowak - SP w Radawcu Dużym

III miejsce - Michał Goławski -

SP w Konopnicy w kategorii klas 4-8:

I miejsce – Ireneusz Kapica – SP w Radawcu Dużym

II miejsce - Dominika Birska – SP Zemborzyce Tereszyńskie

III miejsce – Aleksander Płoński – SP w Radawcu Dużym.

Ponadto 8 uczniów otrzymało wyróżnienia:

Szymon Knysz, Zuzanna Tracz, Marcel Pasztaleniec, Róża Olszak, Helena Podleśna, Adrianna Skalecka, Barbara Flis, Aleksandra Krzysiak, Matylda Kryczka.

Gratulujemy wszystkim nagrodzonym uczniom i dziękujemy za udział w wydarzeniu oraz wspólne celebrowanie tego ważnego dla nas dnia. Uroczystość przebiegła w wyjątkowo serdecznej atmosferze nadchodzących świąt.

*(SP im. Ziemi Lubelskiej)*



fot. arch. SP w Radawcu Dużym

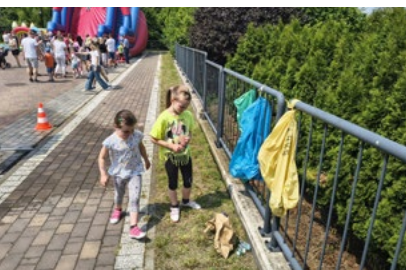
## Ekologicznie w Gminie Konopnica

To cykl zadań które zostały zorganizowane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Radawcu Dużym od czerwca do października 2025 r. w ramach dofinansowania przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

W trakcie projektu zorganizowano m.in: dwa pikniki ekologiczne podczas których dzieci uczyły się jak prawidłowo segregować odpady, konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych z terenu gminy. Konkurs pod nazwą „Dobre EKO praktyki w domu i w okolicy”. Rajd rowerowy którego uczestnicy pokonali ponad 10 kilometrową trasę po drogach gminnych.

W ramach rajdu uczestnicy otrzymali odbłaskowe kamizelki oraz filtrujące butelki na wodę, przeprowadzono warsztaty z mieszkańcami podczas, których promowano korzystanie z toreb wielokrotnego użytku. Głównym założeniem projektu było podniesienie poziomu świadomości ekologicznej oraz kształtowanie postaw proekologicznych mieszkańców Gminy Konopnica.

(k.ż.)



fol. arch. GK

## Projekt Konopnica - Terebovlia

Jest realizowany w partnerstwie transgranicznym z Radą Miasta Terebovlia i stanowi efekt wieloletniej współpracy partnerskiej trwającej od 2016 roku. Oto najważniejsze fakty. W dniu 16 września 2024 r. Gmina Konopnica rozpoczęła realizację projektu pt. „Konopnica- Terebovlia – transgraniczne współdziałanie na rzecz ochrony zasobów wodnych”. Projekt jest realizowany w ramach Programu Interreg NEXT Polska – Ukraina 2021-2027 w priorytecie ŚRODOWISKO, a jego dofinansowanie wynosi 2 195 191,66 EUR.

Projekt jest realizowany w partnerstwie transgranicznym z Radą Miasta Terebovlia i stanowi efekt wieloletniej współpracy partnerskiej trwającej od 2016 roku. Celem projektu jest wspieranie dostępu do czystej wody i zrównoważonej gospodarki wodnej w regionie polsko-ukraińskim oraz poprawa jakości życia mieszkańców poprzez rozwój infrastruktury kanalizacyjnej i usprawnienie gospodarki ściekowej. Do zapla-

nowanych działań należą: rozbudowa sieci kanalizacyjnej na terenie gminy Konopnica i modernizacja oczyszczalni ścieków w miejscowości Zelenche na Ukrainie, opracowanie praktycznego poradnika dotyczącego zagadnień związanych z ochroną zasobów wodnych i dobrych praktyk w tym zakresie, utworzenie transgranicznej platformy wymiany wiedzy i doświadczeń w obszarze gospodarki wodno-ściekowej oraz działania informacyjno-edukacyjne.

Podpisanie umowy partnerskiej o wspólnej realizacji projektu odbyło się 4 listopada 2024 roku w Urzędzie Gminy Konopnica. Przedstawiciele Rady Miasta Terebovlia mieli wówczas okazję do wizytacji placu budowy sieci kanalizacyjnej realizowanej w ramach projektu, a także zapoznania się z technologiami wykorzystywanymi w Polsce. W ramach projektu zrealizowano inwestycje w zakresie rozbudowy sieci kanalizacyjnej w gminie Konopnica. W miejscowości Zemborzyce Podlesne zostało

wybudowanych ponad 2,4 km sieci kanalizacyjnej, a miejsce realizacji zadania jest oznakowane tablicą informacyjną.

### Wizyta w gminie Puchaczów

Kolejnym zrealizowanym działaniem było seminarium transgraniczne, którego elementem poprzedzającym była wizyta uczestników seminarium w gminie Puchaczów. W dniu 15 maja 2025 r. dzięki uprzejmości władz gminy Puchaczów przedstawiciele gminy Konopnica mieli okazję odwiedzić Centrum Pracy Twórczej funkcjonujące w Dworze Lacherta w Ciechankach, który został odrestaurowany w ramach projektu pn. „Przywrócenie wspólnego dziedzictwa kulturowego bazą dla transgranicznej współpracy młodzieży i grup twórczych z Polski i Białorusi” realizowanego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2014 – 2020.

W trakcie wizyty Katarzyna Choma, kierownik Referatu

Rozwoju Lokalnego i Promocji Gminy oraz Bożena Warzyszak, regionalistka i instruktor Centrum Pracy Twórczej w Ciechankach szczególnie przedstawiły doświadczenia gminy Puchaczów we współpracy transgranicznej oraz historię Dworu oraz rodziny Lachertów.

### Seminarium transgraniczne

Seminarium transgraniczne realizowane przez Gminę Konopnica odbyło się w dniu 16 maja 2025 r. w Okunince nad Jeziorem Białym. Wśród uczestników seminarium znaleźli się m. in. Tomasz Jędrzejewski – zastępca kierownika Wspólnego Sekretariatu, Kinga Szafran – zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Rozwoju UMWL, Magdalena Fotek-Kułąk – zastępca Członka Komitetu Monitorującego Programu INTERREG NEXT Polska-Ukraina 2021-2027, Sylwia Sipińska-Chojnacka – przedstawiciel Lubelskiego Regionalnego Punktu Kontaktowego oraz przedstawiciele gminy Konopnica i Rady Miasta Terebovlia. Rolę moderatora seminarium pełnił Kazimierz Smal, zastępca wójta gminy Ruda-Huta, a de-

legacją Partnerów przewodniczyli Mirosław Żydek, wójt gminy Konopnica, oraz Olech Prodan, burmistrz miasta Terebovlia. W trakcie seminarium zaproszeni eksperci wygłosili referaty dotyczące zagadnień związanych z gospodarką wodno-ściekową i jej znaczeniem w kontekście zmian klimatycznych, kontrolą funkcjonowania oczyszczalni ścieków, wymiany danych hydrologiczno – meteorologicznych w ramach współpracy Polsko- Ukraińskiej Komisji do spraw Wód Granicznych oraz transgranicznych projektów środowiskowych. Podczas seminarium swoje prelekcje wygłosili dr hab. inż. Grzegorz Łagód, prof. uczelni – Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki Politechniki Lubelskiej, Mariusz Brodziak, kierownik SHM Lublin - Radawiec, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy, Marcin Troć, dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz Galina Grabarczuk, dyrektor Stowarzyszenia Samorządów Euroregionu Bug. W trakcie seminarium zostały również zaprezentowane doświadczenia samorządów

w realizacji projektów transgranicznych i środowiskowych, które przedstawili Anna Czajka, zastępca wójta gminy Włodawa oraz Jarosław Walczuk, wójt gminy Ruda-Huta. Kolejne spotkanie Partnerów projektu odbyło się w dniu 1 września 2025 r. w Urzędzie Gminy Konopnica. Jego celem było omówienie wspólnej realizacji działań projektowych oraz dalszego rozwijania współpracy transgranicznej pomiędzy gminą Konopnica i Radą Miasta Terebovlia. Oprócz dyskusji związanych z technicznymi aspektami realizowanych działań omówiono również kierunki rozwoju współpracy transgranicznej między partnerami możliwe do rozwijania poprzez realizację kolejnych projektów o charakterze transgranicznym.

Wśród najbliższych planowanych działań jest uruchomienie przez gminę Konopnica transgranicznego portalu wymiany doświadczeń w roku 2025 oraz opracowanie wspólnie z partnerem praktycznego poradnika dotyczącego zagadnień ochrony wód i dobrych praktyk w tym zakresie w roku 2026.

## Mamy usg

PZOZ w Motyczu posiada własny aparat USG. Nie ma wątpliwości, że aparat ultrasonograficzny to jeden z filarów diagnostyki w medycynie XXI wieku. Pozwala podejmować trafniejsze decyzje, skraca ścieżkę diagnostyczną i zwiększa szanse pacjenta na szybkie rozpoczęcie leczenia. Aparat USG wykorzystuje fale ultradźwiękowe do tworzenia obrazu struktur wewnętrznych ciała - bez użycia promieniowania jonizującego, co czyni je szczególnie przyjaznymi dla pacjentów wrażliwych, w tym kobiet w ciąży czy dzieci.

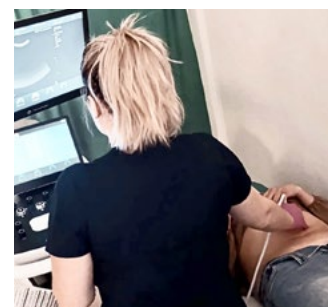
Badanie USG pomaga wykryć m.in.:

zmiany nowotworowe – guzy lite i torbielowate w różnych narządach, krwiaki i torbiele – np. wątroby, nerek, jajników, kamienie nerkowe i żółciowe, często objawiające się pierwszorazowo jako atak kolki żółciowej lub nerkowej, zmiany zapalne: np. zapalenie wyrostka robaczkowego, trzustki, rozrost prostaty, choroby tarczycy: wole, guzki, zmiany ginekologiczne: mięśniaki macicy, torbiele jajników, ciąża pozamaciczna, zwężenia i zakrzepy naczyń krwionośnych w badaniu Doppler.

W naszej przychodni aktualnie możemy wykonać podstawowe badania USG:

brzucha i przestrzeni zaotrzewnowej, tarczycy i przytarczyc, tkanek miękkich, ślinianek, nerek, moczowodów, pęcherza moczowego, węzłów chłonnych.

Dbając o komfort naszych Pacjentów nasz ZOZ stale poszerza zakres świadczonych usług medycznych. Zapraszamy.





## Nicole i Michał

Nowy sezon, nowe cele. Nic tak nie dodaje energii jak wspólny bieg po pięknej gminie Konopnica - mówi Nicole Polivchak.

Razem z Michałem Bargendą młodzi golfiści robią furorę na świecie.

Mieszkają w naszej gminie i z dumą noszą znak orła na piersi.

Waldemar Sulisz

### Ona.

Cześć wszystkim! Nazywam się Nicole Polivchak, a rok 2025 oznacza mój trzeci sezon jako zawodowa golfistka na Ladies European Tour Access Series. Aspiruję do uzyskania statusu na Ladies European Tour oraz spełnienia długoterminowego marzenia o grze w Olimpiadzie w 2028 roku. Wybrałam grę w golfa ze względu na wyjątkowe wyzwania, jakie stwarza. Golf stanowił dla mnie wyzwanie zarówno na poziomie psychicznym, jak i fizycznym, jednocześnie otwierając mnie na nowe miejsca, kultury i ludzi.

### On.

Jestem zawodowym golfistą z Polski. Dla kadry Polski grałem przez 10 lat, począwszy od

2013 roku. W 2019 roku dołączyłem do drużyny University of Delaware, gdzie rywalizowałem w 1. dywizji ligi NCAA. Karierę jako zawodowy golfista rozpocząłem jesienią 2023 roku. Moim głównym celem jest zakwalifikowanie się na DP World Tour oraz reprezentowanie Polski na Igrzyskach Olimpijskich.

### Młodość

Na rozmowie spotykamy się w Urzędzie Gminy Konopnica. Ona: drobna, uśmiechnięta blondynka.

On: wysoki, uśmiechnięty. Jest koniec sezonu. Mogą złapać oddech, podsumować ostatnie miesiące, zaplanować 2026 rok. Przed nimi czas ciężkiej pracy.

### Jacy są?

Nicole ma 26 lat, Michał 25. Skąd pochodzą? - Moja mama urodziła się w Polsce, tata w Stanach Zjednoczonych. Ja urodziłam się w Stanach - mówi Nicole. - Urodziłem się w Lublinie, mama jest z Suwałk a tata urodzony w Sycowie, głównie wychował się w Łęcznej. Edukacja? - Studiowałam kinezylogię w San Antonio w Teksasie - mówi Nicole. - Studiowałem informatykę w Stanach - dodaje Michał.

Skąd sport w ich życiu? Nicole ma to w genach. Najpierw była gimnastyka. Próbowała piłki nożnej, ale wybrała golfa. Jak Michał był mały, chciał być piłkarzem. W rodzinie były rowery, dużo wyjazdów na narty. - Sport był naturalną częścią ro-

dziny - śmieje się Michał.

### Golf

Jest bardzo popularny w Stanach. Jak Nicole miała 7 lat, chodziła na zajęcia z golfa. Zaczęła brać indywidualne lekcje. Przez 10 lat poznawała tajniki golfa. W 2015 roku wygrała turniej golfowy w Polsce. Znalazła się w kadrze Polski.

Michał zaczął grać w golfa w Wierchowiskach. Jak miał 10 lat zostawił piłkę i wybrał golfa. Zaczął trenować, z roku na rok robiło się poważniej. W wieku 12 lat został powołany do kadry narodowej. - W liceum poszliśmy na całość. Po studiach w Stanach postanowiłem grać zawodowo w golfa.

Największy sukces? - Ósme miejsce na ważnym turnieju w

Francji. Byłam bardzo blisko wygranej - mówi Nicole. - Dwa lata temu wygrałem w Polsce mistrzostwa zawodowców - dodaje Michał.

Poznali się w kadrze Polski. - Michał był przystojny, mądry, uczynny, jak trzeba zawsze mi pomógł. - To bardzo ładna dziewczyna. Dobrze mi się z nią rozmawiało. Tak wyszło. Są razem.

#### To co ważne

Mówi się, że w życiu ważna jest rodzina, pieniądze, zdrowie, wiara, szczęście. Co dla nas w życiu jest ważne? - Rodzina - mówi Nicole. - Szczęście, żeby robić to, co się kocha - dodaje Michał Bargenda.

Co to jest miłość? - Muszę pomysleć - mówi Nicole. - Takich pytań się nie spodziewaliśmy - dodaje Michał. - Jak się z kimś dobrze czujesz, chcesz być. To jest miłość. Miłość to wybaczenie. - mówi Nicole. - To jest zupełnie inny poziom zaufania do drugiego człowieka. I zupełnie inny poziom komfortu. I sztuka wybaczenia - dodaje Michał.

Czy w życiu ważna jest wiara? W coś trzeba wierzyć - mówią jednym głosem. Najbardziej wierzą w to, że ciężka praca zawsze daje efekty.

#### Ciężka praca

Golf to ciężka praca. Ile trzeba trenować? - Pięć, sześć godzin. Czasem cały dzień jesteśmy na polu golfowym -

tłumaczy Nicole. - To praca od rana do wieczora. Najcięższe jest to, że w naszej sytuacji wszystko trzeba robić samemu. Samemu organizować sobie treningi, trenerów, wyjazdy i tak dalej. Naszym menadżerem jest mój ojciec - tłumaczy Michał.

Ciężka praca to także dbałość o zdrowie i mądra dieta. Oboje starają się jeść zdrowo, dużo warzyw i owoców, unikają ciastek i innych słodczy. Przez to, że dużo grają i dużo trenują jedzą mało. Czy golfiści mają ulubione dania? - Tak, tak, pierogi ruskie z cebulką - mówi Nicole. - Pizza, aż się boję mówić. Z ananasem i szynką - dodaje Michał.

#### O co chodzi w golfie?

Trafić w dołek z jak najmniejszą liczbą uderzeń w piłeczkę. Do dołka mogą być różne odległości. Kobiety zaczynają z innego miejsca niż mężczyźni, bo nie uderzają tak daleko. Jakie to są odległości? - od 100 do 200 metrów, od 250 do 450 metrów, od 450 do 600 metrów - wyjaśnia Michał Bargenda.

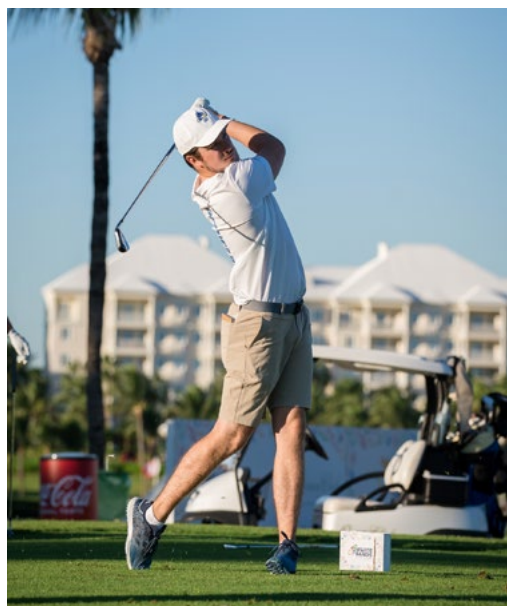
Najciekawsze w golfie jest to, że zawodnik ma wiele sposobów, żeby rywalizować z innym uczestnikami turnieju. To sport, który jest połączeniem wielkiej precyzji i skupienia. - To także połączenie mocy i agresji z tym skupieniem i precyzją.

Na ile liczy się taktyka? - To podstawa sukcesu. Ale tak na-

prawdę gramy przeciwko sobie a nie przeciwko innym. Golf to walka z samym sobą i z polem golfowym. Nie mamy żadnej kontroli nad tym, co robi nasz przeciwnik. Rywalizujemy z własnymi myślami, z tym co pole prezentuje, co prezentuje pogodą - wyjaśnia Michał.

Bardzo ważna jest koncentracja. - Pomaga mi w tym medytacja. Więc nie martwię się, że uderzenie mi nie poszło. Mówię sobie: idziemy dalej, do przodu. Jestem spokojna - mówi Nicole. - Medytacja w golfie opiera się na pozytywnej wizualizacji. Kiedy zasypiamy, wyobrażamy sobie dobre uderzenia, które zagramy następnego dnia. Na zawodach praktykujemy skupienie na tu i teraz - dodaje Michał. Ważne są ćwiczenia oddechowe, które pozwalają ćwiczyć uważność. Oboje są zgodni. Golf jest sztuką i ta sztuka przydaje się w życiu. - Golf uczy tego, jak sobie radzić z niepowodzeniami. Jak być tu i teraz. Jak za bardzo nie wybiegać w przyszłość. Ale też golf uczy interakcji innymi - podsumowuje Michał.

Przed nimi kolejny rok. Cieszą się, że mieszkają w gminie Konopnica, że tu wracają ze świata, że to jest ich miejsce na ziemi, że noszą na koszulkach napis: gmina Konopnica inspirowana Tradycja. ■



fot. archiwum Nocole i Michala (3)

## Lulajże Jezuniu

*Lulajże Jezuniu, moja Peretko,  
Lulaj ulubione me Pieściśdełko.  
Lulajże Jezuniu, lulaj, że lulaj  
A ty go matulu w płaczu utulaj*

*Zamknijże zmuzone  
płaczem powieczki,  
Utulże zemdlone  
łkaniem usteczki.  
Lulajże, Jezuniu...*

*Lulajże, piękniuchny  
nasz Aniołeczku.  
Lulajże wdzięczniuchny  
ś-wiata Kwiateczku.  
Lulajże, Jezuniu...*

*Lulajże, Różyczko  
najozdobniejsza,  
Lulajże, Lilijko  
najprzyjemniejsza.  
Lulajże, Jezuniu...*

*Dam ja Jezusowi  
słodkich jagódek  
pójdę z nim w Matuli  
serca ogródek.  
Lulajże, Jezuniu...*

*Dam ja Jezusowi  
z chlebem maseteka,  
włożę ja kukiełkę  
w jego jaselka.  
Lulajże, Jezuniu...*

*Dam ja Ci słodkiego,  
Jezu, cukierka  
rodzynków, migdałów  
z mego pudełka.  
Lulajże, Jezuniu...*

*Cyt, cyt, cyt niech  
zaśnie małe Dzieciątko  
oto już zasnęło  
niby kurczątka.  
Lulajże, Jezuniu...*

*Cyt, cyt, cyt wszyscy  
się spać zabierajcie,  
mojego Dzieciątka  
nie przebudzajcie.  
Lulajże, Jezuniu...*

## Nowy wóz strażacki dla OSP Pawlin uroczystie powitany w gminie Konopnica

Mikołajkowa atmosfera, dźwięk syren, fajerwerki i uśmiechy mieszkańców towarzyszyły wyjątkowemu wydarzeniu w gminie Konopnica. Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Pawlinie oficjalnie powitała nowy wóz strażacki. To historyczny moment nie tylko dla strażaków, ale i całej lokalnej społeczności. To już 4 wóz pozyskany dla Gminy Konopnica w ciągu 5 lat. Nowoczesny samochód ratowniczo-gaśniczy, wyposażony w zaawansowany sprzęt do działań pożarniczych i ratowniczych, zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców oraz usprawni pracę strażaków w sytuacjach zagrożenia.

Uroczystość rozpoczęła się przed remizą OSP Pawlin, gdzie zgromadzili się strażacy, mieszkańcy, przedstawiciele władz gminnych oraz zaproszeni goście. Wydarzenie uświetnił krótki pokaz sprzętu oraz prezentacja działania wybranych elementów wyposażenia. Zakup wozu był możliwy dzięki połączeniu środków z budżetu Gminy Konopnica oraz dotacji z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. To dowód na świetną współpracę i dbałość o bezpieczeństwo naszej gminy.

Wraz z nowym samochodem OSP Pawlin wkracza w kolejny etap rozwoju, przygotowana na przyszłe wyzwania. 6 grudnia 2025 roku z pewnością zapisze się w historii jednostki jako dzień pełen dumy, radości i nadziei na jeszcze skuteczniejszą służbę.

Życzymy szczęśliwych wyjazdów oraz powrotów z interwencji.



## Polsko-ukraińska podróż przez święta i zwyczaje



fot. Marta Kiedrowicz

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Radawcu Dużym wzięli udział w międzynarodowym projekcie „Kalendarz tradycji: polsko-ukraińska podróż przez święta i zwyczaje”.

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym uczestniczyli w niezwykle przygodzie edukacyjno-kulturowej. W dniach 22–30 września 2025 roku młodzież z Polski i Ukrainy spotkała się w Chojnicach i okolicach, by wspólnie realizować projekt organizowany przez Fundację Akademia Umiejętności. Projekt został dofinansowany kwotą 100 tysięcy zł przez Polsko-Ukraińską Radę Wymiany Młodzieży ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej.

### Wspólna praca i poznawanie tradycji.

Celem projektu było przybliżenie młodym ludziom z Polski i Ukrainy tradycji, zwyczajów oraz świąt obchodzonych w różnych miesiącach roku. Uczestnicy z województwa lubelskiego i Odessy wspólnie tworzyli edukacyjny „Kalendarz tradycji”, który stał się symbolem ich współpracy i otwartości na inne kultury.

W trakcie spotkań młodzież wzięła udział w licznych warsztatach i zajęciach terenowych.

Zwiedzali Chojnice, uczestniczyli w warsztatach etnograficznych w Baszcie „Kurza Stopa”, gdzie poznali kaszubskie stroje i wykonali tradycyjne lalki. W skansenie we Wdzydżach Kiszewskich uczyli się malowania na szkle i odwiedzili zabytkowy kościół św. Barbary oraz dawna szkołę sprzed stu lat.

Nie zabrakło też zajęć kulinarnych – młodzież samodzielnie lepiła pierogi ruskie i z mięsem, ucząc się przy tym dawnych tradycji kuchni polskiej i ukraińskiej.

### Kultura, przyroda i rękodzieło

W Brusach młodzież odwiedziła skansen Józefa i Jadwigi Chełmowskich, poznając twórczość wybitnego kaszubskiego artysty ludowego. Spotkanie z jego córką i wnuczką stało się okazją do ciekawego dialogu międzypokoleniowego.

W ramach warsztatów zielarskich w „Ogrodzie Kaszubskim” w Kartuzach oraz we „Wspólnej Chacie” w Kiełpinie uczestnicy tworzyli ziołowe kadzidla, pachnące sole do kąpieli i świece z pszczelego wosku. Spotkali się również z wolontariuszem Fundacji Chlorofeel, który opowiedział o roli owadów zapylających i ochronie przyrody.

Podczas spacerów po Chojnicach i nad Jeziorem Charzykow-

skim młodzież poznawała historię regionu i piękno przyrody Pomorza.

W kolejnych dniach odbyły się także warsztaty rękodzielnicze: malowanie toreb we wzory kaszubskie, haft krzyżykowy oraz wykonywanie ozdób świątecznych – pisanek metodą decoupage i choinek z włóczki.

### Efekty projektu

Rezultatem wspólnej pracy jest „Kalendarz tradycji” – publikacja, która prezentuje zwyczaje, święta i obrzędy obchodzone w Polsce i na Ukrainie w kolejnych miesiącach roku. Młodzież przygotowała również filmy dokumentujące poszczególne etapy projektu, dostępne na kanale YouTube Fundacji Akademia Umiejętności. W papierowej wersji kalendarza umieszczone zostały kody QR prowadzące do tych materiałów multimedialnych.

### Spotkanie podsumowujące

Na zakończenie projektu odbyło się spotkanie upowszechniające rezultaty w Szkole Podstawowej w Radawcu Dużym, podczas którego uczestnicy opowiedzieli o swoich doświadczeniach i zaprezentowali rękodzieło. Koordynator projektu, pani Marta Kiedrowicz, podziękowała Pani Dyrektor Szkoły w Radawcu Dużym, Hannie Szymańskiej, za otwartość, wsparcie i zgodę się na udział uczniów w wymianie. Dzięki jej zaufaniu młodzież mogła zdobyć nowe doświadczenia, rozwinąć umiejętności i poznać rówieśników z innego kraju.

Projekt „Kalendarz tradycji” pokazał, że współczesna młodzież potrafi z szacunkiem i ciekawością patrzeć na kulturę, w której żyje, i otwierać się na innych. To także przykład, jak poprzez wspólne działania można budować porozumienie, przyjaźń i dialog między narodami.

Marta Kiedrowicz

# Wyśpiewaliśmy niepodległość

1 listopada 2025 roku przed Pomnikiem Niepodległości przy Urzędzie Gminy w Konopnicy mieszkańcy po raz kolejny dali wyraz swojej radości i dumy z bycia Polakami. W atmosferze podniosłości i wspólnoty wybrzmiały pieśni patriotyczne, które zjednoczyły wszystkich obecnych – od najmłodszych uczniów po seniorów.

Podobnie, jak w ubiegłym roku, uroczystość rozpoczęła się polonezem. Pary w strojach z epoki przeniosły uczestników w czasy, gdy taniec ten był symbolem narodowej tradycji i elegancji. Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Motycza uświetniła obchody wykonaniem hymnu państwowego, a mieszkańcy śpiewali wspólnie, tworząc jedność i poczucie wspólnoty,

które trudno opisać słowami. Wystąpili uczniowie ze szkół w Zemborzycach i Radawczyku Drugim, Zespół Rola oraz Konopnickie Korale.

Obchody Niepodległości w gminie spotkały się z ogromnym odzewem ze strony mieszkańców, lokalnych organizacji, kół gospodyń wiejskich, strażaków, przedstawicieli szkół oraz jednostek gminnych.

Cieszy nas, że coraz chętniej włączamy się w inicjatywy, które wzmacniają nasze poczucie przynależności do małej ojczyzny i budują więzi międzyludzkie. Takie chwile pozostają w pamięci na długo i są świadectwem dumy narodowej i wspólnego działania na rzecz pielęgnowania polskości.



fol. Paweł Pietraś (2)

## Nowa świetlica w Sporniaku

W sobotnie popołudnie 15 listopada br mieszkańcy wsi Sporniak zebrał się, aby wspólnie świętować uroczyste otwarcie nowej świetlicy w Sporniaku, miejsca, które odtąd ma służyć integracji i aktywności lokalnej społeczności. Wydarzenie zgromadziło licznych gości, w tym władze Gminy Konopnica i Powiatu Lubelskiego, architektów i inspektorów inwestycji, przedstawicielki KGW oraz mieszkańców wsi.

Uroczystość rozpoczęła się od poświęcenia świetlicy, którego dokonał ksiądz proboszcz Stanisław Szatkowski. Następnie miało miejsce przemówienie Mirosława Żydka, wójta gminy Konopnica, który podkreślił znaczenie inwestycji dla rozwoju sołectwa. Wójt zwrócił uwagę, że nowa świetlica jest nie tylko odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, ale również symbolem współpracy i wspólnego wysiłku wielu osób. Wyraził też

nadzieję, że obiekt stanie się przestrzenią integracji pokoleń i miejscem realizacji różnorodnych inicjatyw społecznych.

Nie zabrakło również słów wdzięczności. Szczególne podziękowania skierowano do Koła Gospodyń Wiejskich w Sporniaku na czele z Wiesławą Dados, które zadbało o przygotowanie uroczystości, dekoracje oraz poczęstunek. Ich zaangażowanie i serce włożone w organizację spotkania zostało nagrodzone gromkimi brawami. Wyrazy uznania otrzymał także sołtys Leszek Mazurek, który od pierwszych etapów wspierał realizację przedsięwzięcia i aktywnie współpracował przy przygotowaniu otwarcia.

Po części oficjalnej mieszkańcy mieli okazję zwiedzić wnętrze nowej świetlicy - przestronnej, nowoczesnej i w pełni dostosowanej do potrzeb lokalnej społeczności.



fol. R. Góra (2)



## I Przegląd Gry na Ligawie w Muzeum Wsi Lubelskiej

Narodził się w naszej gminie. Dokładnie w Domu Kultury w Motyczu. Narodził się z inicjatywy Ś. P. Małgosi Sulisz i jest owocem jej pasji i zamiłowania do tradycji. - To przegląd Małosi, robiliśmy to tak, jakby przy tym była - mówi dr Agata Kusto.

*Agata Kusto*

Przegląd Gry na Ligawie Lubelskiej to przełomowe wydarzenie zorganizowane przez Gminę Konopnica i Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie po raz pierwszy 14 grudnia 2025 roku. Jest zwieńczeniem wielu lat poszukiwań instrumentów i dokumentowania pamięci o niezwykłym zwyczaju, funkcjonującym w Adwencie jedynie w kilku regionach Polski. W Motyczu i gminie Konopnica udało się go reaktywować. Dziś mieszkańcy budują własne instrumenty i zaczynają grać melodie pamiętane z dzieciństwa. Wszyscy pamiętają Władysława Maja ze Sporniaka, który w latach 80. i 90. XX wieku regularnie grywał na ligawie w okresie Adwentu. Grali z resztą też inni - w Motyczu Starej Wsi, na Górach, na Skubiszce, w Leśnym, w Motyczu Wróblach, Maryninie, Radawcu... Co takiego się stało, że dawniej wszyscy słyszeli dźwięki ligawy, wszyscy go znali, a dzisiaj? Właśnie milkną echa I Przeglądu Gry na Ligawie w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Występowali dorośli, młodzież, dzie-

ci - grając na tym przedziwnym instrumentcie. Znaleźli się też tacy, którzy własnoręcznie wykonali swój instrument.

### Nieoczywiste

Po co w dzisiejszych czasach zajmujemy się czym tak nieoczywistym? Ligawa to instrument tajemniczy. Nie zawsze tak go nazywano, bo przecież drewniana, długa trąba, której przez wieki używano w celach sygnalizacyjnych. Ligawkami posługiwali się pasterze przy spędzie bydła, a stróże nocni sygnalizowali o nadchodzącym niebezpieczeństwie. To z tego powodu gra na ligawkach w czasie wojny zupełnie zanikła. Ale wróćmy do XIX wieku, kiedy to duchowni katolicycy na Podlasiu nakłaniali miejscowych do trąbienia w czasie Adwentu, co miało być zgodne z symboliką ligawki - rogu jako instrumentu symbolizującego nadejście Bożego Narodzenia, ale także związanego z motywem grającego na Sąd Ostateczny Archanioła Gabriela.

Ten motyw wykorzystany został w plakacie informującym

o Przeglądzie. Od czasów XIX wieku gra na ligawie zyskała typowo liturgiczny - adwentowy wymiar i poza nim przestała funkcjonować. Dla mieszkańców gminy Konopnica, z którymi wielokrotnie miałam okazję rozmawiać o zwyczajach adwentowych, dźwięk ligawy był jednym z najważniejszych symboli Adwentu, zawsze obecnym i bardzo tajemniczym, bo wyłaniającym się z mroków ciemności, brzmiałym w mroźne ranki i szczególnie wieczory, słyszalnym na wiele kilometrów. Melodia zwykle była ta sama, kilkakrotnie powtarzana. Zwykle udawała się grającemu tylko przy dobrej - mroźnej bezwietrznej pogodzie - a takie zapamiętano dawniejsze zimy. Grano jedynie w plenerze, najczęściej we własnym obejściu, opierając instrument o płot czy, jak Władysław Maj, wykorzystując specjalnie do tego celu przygotowane podwyższenie. Co znamienne, zaczęto wykonywać instrumenty blaszane, bo nie ulegały zniszczeniom, a gra, dzięki ustnikom wziętych z instrumentów dętych, była

znacznie łatwiejsza.

### Małgosia

Po śmierci Władysława Maja blaszana ligawa została odkupiona przez sąsiada, Tadeusza Kliczkę (ur. 1943 r. Sporniak, gm. Wojciechów), który 8 grudnia 2012 r. zademonstrował grę na ligawie podczas I Turnieju Nalewek Domowych Gminy Konopnica. Była to pierwsza publiczna prezentacja, gry na Lubelszczyźnie, poprzedzona wykładem. Po śmierci Tadeusza Kliczki w roku 2014 instrument przepadł. Od tego czasu w gminie Konopnica prowadzono szereg działań, mających na celu przypomnienie o zanikającej tradycji oraz zachęcenie mieszkańców do jej podtrzymania. Były to spotkania z mieszkańcami o charakterze edukacyjnym, artykuły w prasie lokalnej, ogłoszenia parafialne i prywatne rozmowy z mieszkańcami. We wszystkich tych działaniach brała aktywnie udział śp. Małgosia Sulisz, wiele z nich powstawało z Jej inicjatywy. Impulsem do wzmocnionych działań okazał się, sfinansowa-

ny przez sołectwo Sporniak, zakup ligawki podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu w 2016 r. W „Echu Konopnicy” zamieszczano bieżący stan informacji o zwyczaju oraz apelowano do mieszkańców o przekazywanie wszelkich jego przejawów na terenie gminy Konopnica.

W wigilię pierwszej niedzieli Adwentu 2017, w Domu Kultury w Motyczu miało spotkanie robocze z wykładem Piotra Dorosza na temat ligawki, a w spotkaniu uczestniczyli dr hab. Tomasz Rokosz, dr Agata Kusto, inicjatorka wydarzenia oraz mieszkańcy gminy. Jednym z nich był Mieczysław Kanadys (ur. 1958, zam. Motycz Stara Wieś), który podjął się kontynuowania otrębywania Adwentu ze względu na pamięć o tradycjach rodzinnych. Gra na ligawie była obecna w rodzinie Kanadysów od kilku pokoleń. Grał zarówno ojciec Mieczysława, Józef Kanadys (ur. 1926, Motycz), jak i dziadek noszący to samo imię, Józef Kanadys (ur. 1900, Motycz). W efekcie, w czasie Adwentu 2017 w Motyczu Starej Wsi rano i wieczorem rozlegał się dźwięk ligawy.

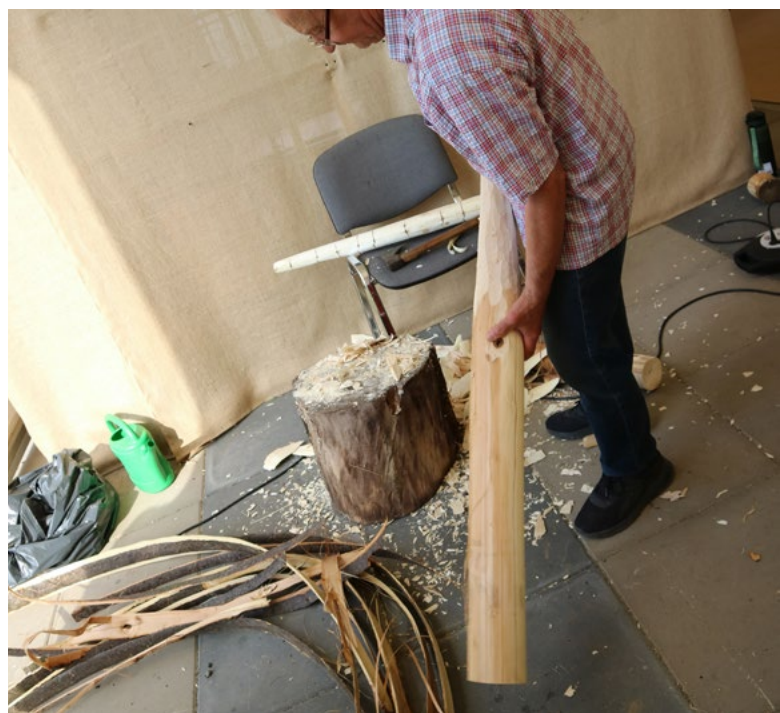
Ożywienie zwyczaju stanowiło podstawę do dalszych poszukiwań, które mimo starań wielu osób nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Powszechnie uważano, że taki zwyczaj istniał w Motyczu i okolicach, mieszkańcy potwierdzali obecność ligawy w Adwencie, lecz nie przywiązywano do tego specjalnego znaczenia, traktując grę na ligawie jako relikw przeszłości, mało istotny dla współczesnego człowieka. Ważną rolę w kontakcie z mieszkańcami Motycza pełni Anna Niedziałek, córka Czesława Maja z Motycza. Dzięki jej zaangażowaniu początek 2018 roku zaowocował odnalezieniem dwóch instrumentów, z których jeden można określić jako ligawę lubelską. Pierwszy - był to instrument pochodzący od Stanisława Tomasika (ur. 1961, Motycz) zamieszkałego w Motyczu Druga Kolonia, który wspominał, że jego ojciec, Aleksander Tomasik (1935-2008)

wynosił w Adwencie ligawę pod studnię, polewał wodą i grał gdy napęczniała i się uszczelniła. Stanisław Tomasik wspomina także Franciszka Jakubczaka (1943-1997), który przychodził do ojca, aby pograć na ligawie. Drugim instrumentem okazała się ligawa przechowywana u Waldemara Maja, którą Władysław Maj zakupił podczas wyjazdów z Kapelą Wojciechowską w latach 80. XX w.

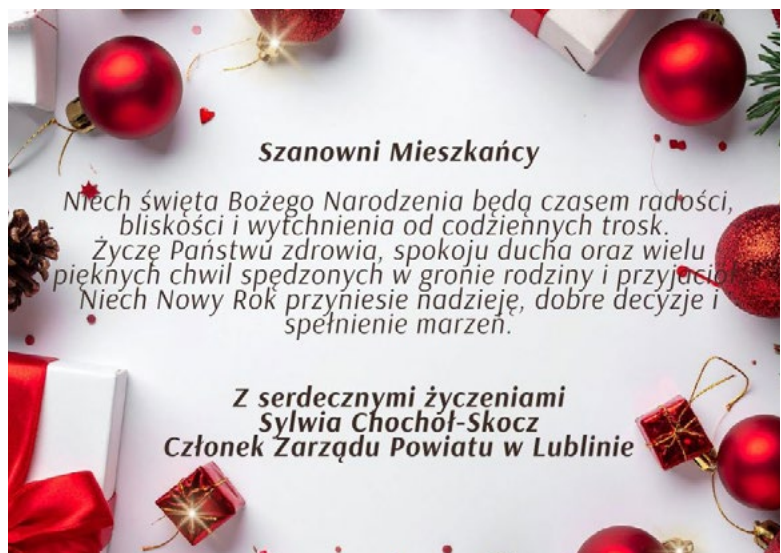
#### Otrębywanie adwentu

Odnalezione instrumenty są materialnym poświadczeniem obecności zwyczaju, jednakże kolejnym elementem stała się sama gra na instrumencie. Chętni mogą dziś brać udział w kilku wydarzeniach cyklicznych o charakterze konkursowym, jak Międzynarodowy Konkurs Gry na Instrumentach Pasterskich w Ciechanowcu, czy Regionalny Konkurs Gry na Ligawce „Adwentowe Granie” w Siedlcach. Ok kilku lat jeżdżą tam legacje z lubelskiego, a gminę Konopnica reprezentuje Przemysław Żarnowski. Dzięki programowi „Szkoła mistrzów budowy instrumentów ludowych” – edycja 2018 r., w którym brał udział Lubomir Ziółek, reprezentanci lubelskiego zaczęli interesować się budową ligaw, a także grą na nich. Istotnym wydarzeniem organizowanym 13 grudnia 2018 r. przez Stowarzyszenie Twórców Ludowych w ramach Lubelskiej Sceny Tradycji, było spotkanie „Dźwięki Adwentu, czyli powrót lubelskiej ligawki”, w którym udział wzięła Anna Niedziałek, Agata Kusto oraz Lubomir Ziółek. Dzięki Lubomirowi dźwięk ligawki słychać było na Starym Mieście w Lublinie. Kluczowy wymiar miały warsztaty wyrobu ligawek i gry na nich, które koordynowała dla mieszkańców Motycza i gminy Konopnica Anna Różycka. Dzięki tym programom wiele osób wykonało po raz pierwszy swój własny instrument, na którym zaczęli otrębywać Adwent 2025 roku.

Teraz już tylko czekać kolejnego Adwentu 2026, kiedy ligawa zabrzmi pośród domów.



fot. W. Wołoch





# Konkurs Gęsina na św. Marcina

## Przepisy na świąteczny obiad

Po raz trzeci odbył się w naszej gminie konkurs „Gęsina na św. Marcina”. Jak co roku komisja w oceniała potrawy siedzibie KGW w Tereszynie. Tym razem sędziowali: Małgorzata Olechowska, Monika Pełka, Krzysztof Podkański i Waldemar Sulisz. Poziom potraw był wysoki i inspirujący.

Warto dodać, że mamy w naszej gminie już 4 konkursy: Ziemniaczane smaki jesieni, Gęsina na św. Marcina, Karp po strażacku i Turniej Nalewek. Oto wyniki:

I miejsce: KGW Motycz Leśny, Szyjki gęsie z kluseczkami i buraczkami

II miejsce: KGW Tereszyn, Gęś nadziewana kaszą, kurkami i rydzami

III miejsce: KGW Marynin, Rosół z koldunami

Wyróżnienie: KGW Sporniak Gęś po sporniacku.

A my mamy dla was przepisy na niektóre potrawy z intencją, by wedle nich przygotować gęsinę na świąteczny obiad.

### Rosół z gęsi z koldunami, KGW Marynin

Składniki: 1 gęś, 5 marchewek, 5 pietruszek, 1 seler, 1 por w całości, cebula, zielona pietruszka, listek laurowy, ziele angielskie, sól, pieprz. Ciasto na kolduny: 1 kg mąki pszennej typ 450, 3 żółtka, pół kostki roztopionego masła.

Wykonanie: gęś rozebrać na porcje, moczyć 1 godzinę

w wodzie. Zalać zimną wodą (proporcje 15 litrów na 1 dużą gęś), zagotować, zebrać szumowiny. Dodać warzywa, gotować około 5-6 godzin na bardzo wolnym ogniu. Dodać pieprz w ziarnach, listek laurowy, ziele angielskie. Wyjąć gęsinę, wystudzić, usnąć skórę, ostudzić. Zmieszać maszynką. Dodać mielony pieprz, posiekaną zieloną pietruszkę, 2-3 jaja, wymieszać, dodać zmieloną pietruszkę i seler z rosółu, dokładnie wyrobić. Nie dodawać bułki. Do mąki dodać gorącą wodę, wyrobić. Odstawić na pół godziny, aby ciasto odpoczęło. Wałkować na cienkie placki, wykręcać kółka, nadziewać gotowym farszem, formować kolduny, gotować do wypłynięcia. Rosół przecedzić, doprawić solą z pieprzem, dodać pół pieczonej cebuli, pokrojony czosnek i gotować pół godziny. Ponownie przecedzić, dodać pokrojoną marchewkę, zieloną pietruszkę i szczypiorek z dymki na smak.

### Gęś nadziewana kaszą jęczmienną z grzybami, KGW Tereszyn

Składniki: 1 cała gęś (ok. 4-5 kg), 2 łyżki soli, 1 łyżka pieprzu, 2 łyżki majeranku, 15 dag boczku wędzonego, 1 szklanka kaszy jaglanej, 2 marchewki, garść suszonych grzybów (np. borowiki lub podgrzybki), 2-3 łyżki żurawiny (świeżej lub suszonej), 1 pęczek natki pietruszki, 2-3 łyżki tłuszczu z gęsi lub oleju,

1 szklanka białego, wytrawnego wina.

Wykonanie: Oczyścić i osuszyć gęś. Natrzeć dokładnie solą, pieprzem i majerankiem, także w środku. Wstawić do lodówki na kilka godzin lub najlepiej na całą noc. Farsz z kaszy, boczku i grzybów: kaszę jaglaną przepłukać wrzątkiem i ugotować na sytko (ok. 2 szklanki wody na 1 szklankę kaszy). Grzyby namoczyć w gorącej wodzie przez 20-30 minut, odcisnąć i pokroić.

Boczek pokroić w kostkę i podsmażyć na patelni, aż się lekko zrumieni. Dodać grzyby i startą marchewkę, smażyć 5-7 minut. Wymieszać z ugotowaną kaszą, żurawiną i posiekaną natką pietruszki. Doprawić do smaku solą, pieprzem i majerankiem. Farszowanie i pieczenie: Napełnić wnętrze gęsi farszem i zaszyć lub spiąć wykałaczkami. Włożyć gęś do brytfanny piersią do dołu.

Wlać do brytfanny 1 szklankę białego wina. Piec w 160°C przez ok. 3-3,5 godziny, co 30 minut polewając gęś wytopionym tłuszczem i winem z dna naczynia. W połowie pieczenia obrócić gęś piersią do góry, by się równomiernie przyrumieniła. Po wyjęciu z piekarnika odstawić mięso na 15 minut. Pokroić na porcje i podawać z farszem, polewając sosem z wina i tłuszczu. Posypać świeżą natką. A teraz nasze przepisy na słynne gęsie pipki.

### Gęsie pipki

Składniki: 2 gęsie szyjki, 1 łyżka posiekanej cebuli, 1 łyżka tartej bułki, gęsi tłuszcz, sól, pieprz.

Wykonanie: oczyścić szyjki, wrzucić na wrzątek, delikatnie ściągając skórę, uważając, żeby jej nie uszkodzić. Ugotować szyjki do miękkości. Obrąć mięso, ostudzić, dodać skrawki gęsiego tłuszczu, posiekać, dodać cebulę, jajko, tartą bułkę, pieprz i sól. Dobrze wymieszać. Nadziewać farszem skórę z szyjek, zaszyć i upiec razem z gęsią. Jeśli chcemy gęsie pipki upiec osobno, trzeba je piec na gęsim tłuszczu. Na finał druga wersja pipków, dla mnie jeszcze smaczniejsza.

### Żołądkii, czyli duszone gęsie pipki

Składniki: 1 kg żołądków gęsich, 1 kg cebuli, czosnek, gęsi lub kaczki tłuszcz (ew. oliwa), sól, pieprz.

Wykonanie: żołądki sparzyć kilkakrotnie przelewając je wrzątkiem na sitku 3-4 razy. Podsmażyć cebulę, do podsmażonej cebuli wycisnąć kilka ząbków czosnku (zależnie od upodobania). Dodać żołądki, całość dokładnie wymieszać i dodać trochę wody. Doprawić solą, pieprzem. Ponownie wymieszać i przykryć naczynie pokrywką. Dusić 1,5 godziny, kontrolując czy woda nie wyparowała.

Zdjąć gazę i włożyć do piekarnika na 20 minut. Smacznego.

# 12 Turniej Nalewek Domowych gminy Konopnica

## mamy autorski przepis na Królową Nalewek

fot. J. Różycka



Nalewki są częścią kultury. Znakomitą nalewkę na płatkach róży, która zdobyła tytuł Królowej Nalewek 12 Turnieju Nalewek gminy Konopnica zrobił Andrzej Nowocień. To jeden z najlepszych polskich nalewkarzy, który na co dzień mieszka w miejscowości Wsola pod Radomiem. Jego pasją są grzyby, kwiaty i owoce leśne. Gratulujemy. Autor Królowej wystawił do konkursu także nalewkę „Borowik w śmietanie”, która zdobyła złoty medal w Budapeszcie i srebro w Serbii. W tym roku kapituła pod przewodnictwem Pawła Puzio, redaktora naczelnego Dziennika Wschodniego oceniła ponad 90 nalewek. Oto wyniki konkursu.

**W kategorii nalewki wytrawne:**  
3 miejsce Stanisław Kliczka: Porzeczką black  
2 miejsce Roman Kapłan: Nalewka Pigularza  
1 miejsce Przemysław Chrzanowski: Porzeczką Czarny diament.

**W kategorii Nalewki słodkie:**  
3 miejsce Krzysztof Piejak: Czarna porzeczką  
2 miejsce Marta Skulimowska: Malinowa  
1 miejsce Elżbieta Andrzejczak: Pigwówka.  
**Tytuł Królowej Nalewek Gminy Konopnica:**  
Andrzej Nowocień: Płatki Róży 2019.

Nalewkom towarzyszył bogaty program artystyczny. Gwiazdą wieczoru była Iwona Syroka z zespołem, brawom i bisom nie było końca. Od serca zagrali „Górole spod samiuśkich Tater”.

Dwukrotnie wystąpiła Stacja Teatr oraz Konopnickie Korale. Dla ciała był stół regionalnych przysmaków i mini pokaz, jak się robią i jak smakują gęsie pipki. Jak co roku turniej był okazją do wymiany doświadczeń, sekretów i patentów nalewkowych, wspólnoty i bycia razem. Do zobaczenia za rok.

**Jak zrobić Królową Nalewek 2025?**

Oddajmy głos zwycięzcy, Andrzejowi Nowocieniowi: Płatki róży pomarszczonej (pachnącej) wsupujemy do słoja. Po lekkim ugnieceniu ma być 3/4 słoja. Zalewamy alkoholem 45% na około 2 - 3 miesiące. Zlewamy, płatki wyciskamy, dodajemy sok z cytryny, dość sporo. Słodzimy cukrem najlepiej brązowym (30 dag) z odrobiną miodu na litr nalewu. Nalewka powinna dojrzewać minimum rok, moja była z 2019 roku.

Warto dodać, że nastawianie nalewki możemy zacząć na płatkach suszonych, do kupienia w sklepach zielarskich i portalach internetowych. - A latem możemy spróbować dołożyć świeże płatki róży - mówi Andrzej Nowocień.



**Działamy wspólnie –  
doroczne zebranie  
przewodniczących KGW  
z Gminy Konopnica**

W piątek 7 listopada gościliśmy w Zemborzycach już po raz drugi przewodniczących Kół Gospodyń Wiejskich z terenu naszej gminy. Była to doskonała okazja do podsumowania działań, wymiany doświadczeń oraz wspólnego planowania przyszłości.

Każde z 15 kół ma swój unikalny charakter, ale łączy nas jedno – chęć działania dla dobra wspólnego. Wierzymy, że dzięki nam małe społeczności rosną w siłę, a tradycja spotyka się z nowoczesnością. Regularne spotkania przewodniczących KGW to nie tylko czas refleksji i planowania, ale przede wszystkim potwierdzenie, że zjednoczone działania naszych organizacji mają realny wpływ na rozwój gminy.

W czasie burzy mózgów poruszyliśmy szereg ważnych tematów – od aktywizacji mieszkańców, przez działania edukacyjne i kulturalne, po wyzwania formalne, takie jak nowe przepisy regulujące działalność KGW. Wiemy jak ważna jest współpraca, wzajemne wsparcie i dzielenie się sprawdzonymi rozwiązaniami oraz przepływ informacji.

Pojawiły się też nowe pomysły na wydarzenia ... o których mamy nadzieję już wkrótce będziemy informować.

*KGW Zemborzycy*



## Zemborzyce śpiewają dla Niepodległej

Śpiewamy dla Niepodległej w Zemborzycach to wspólne, międzypokoleniowe świętowanie wolności. 9 listopada 2025 roku w naszej Świetlicy Wiejskiej odbyły się uroczyste obchody Święta Niepodległości, zorganizowane przez Klub Seniora Zemborzyce i Szkołę Podstawową im. ks. Jana Twardowskiego oraz KGW Zemborzyce.

Uroczystość rozpoczęliśmy wspólnym odśpiewaniem hymnu narodowego, po którym odbyły się prezentacje artystyczne i występy młodzieży szkolnej. Uczestnicy spotkania mogli sprawdzić swoją wiedzę w konkursie historycznym. Słodkie nagrody były miłym dodatkiem do satysfakcji z poprawnej odpowiedzi na pytanie.

Śpiewanie pieśni patriotycznych pod przewodnictwem chóru seniorów „Błękitne Chusteczki” to już mała tradycja w Zemborzycach. Odkąd możemy korzystać z nowego budynku świetlicy, nie brakuje okazji by spotkać się w rodzinnej i sąsiedzkiej atmosferze. Wspólne śpiewanie, słodki poczęstunek, chwila na rozmowę to był nasz sposób by spędzić to niedzielne popołudnie.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, którzy razem z nami uczcili ten wyjątkowy dzień Świętujemy razem wolność i dumę z bycia Polakami!

*KGW Zemborzyce*



## Aktualności

# Zemborzyce świecą przykładem



Noś odblaski, świeć przykładem - to hasło, które już po raz czwarty przyświecało uczestnikom Odblaskowego Spaceru w Zemborzycach. Akcja zorganizowana przez KGW Zemborzyce i OSP Zemborzyce służy rozpowszechnianiu świadomości wśród pieszych i kierowców jak ważna jest prawidłowa widoczność na drodze.

W niedzielę 16 listopada po zmroku, 7 grup wyposażonych w odblaski i latarki wyruszyło z 6 lokalizacji na terenie Zemborzyc. Spacer zabezpieczali strażacy OSP i policjanci z posterunku w Bełżycach. Celem wszystkich grup była Świetlica Wiejska w Zemborzycach Woj

ciechowskich.

Odblaskowy Spacer to inicjatywa ciesząca się coraz większą popularnością i zainteresowaniem.

Nie tylko integruje społeczność Zemborzyc, ale przede wszystkim ma zwiększać świadomość na temat widoczności i bezpiecznych zachowań na drodze.

W tegorocznym spacerze wzięło udział ponad 150 osób. Mieszkańcy Zemborzyc i nie tylko, dzieci w wózkach, ktoś na rolkach, ktoś na rowerze, kilka psów ... czyli wszyscy ci użytkownicy dróg, którzy dla własnego bezpieczeństwa powinni być widocznymi! Na drodze poja-

wiła się też ubrana w odblaskową „pelerynę” klacz Jarissa reprezentująca stajnię „Muszka” z Zemborzyc Wojciechowskich. Jako organizatorzy chcielibyśmy promować ideę organizowania takich spacerów na terenie całej gminy. W tym roku towarzyszyła nam ekipa z Radawczyka Drugiego. Członkowie KGW i OSP przyszli ze swojej miejscowości i dołączyli na trasie do jednej z naszych grup.

Data spaceru po raz kolejny zbiegła się z Światowym Dniem Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych.

Prawidłowo noszone elementy odblaskowe ratują życie, dlatego edukacja społeczeństwa w tym zakresie jest bardzo ważna. Wszystkie odblaskowe grupy zakończyły spacer w naszej świetlicy. Był tam czas na gorący żurek i słodkości, ale przede wszystkim na dużą dawkę wiedzy o bezpieczeństwie na drodze. Głos zabrali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie. Konkurs wiedzy o przepisach wzbudził dużo emocji. Dzieci wykazały się nie tylko kreatywnością w tworzeniu rymów na temat odblasków, ale też dużą świadomością w jakim celu powinno się je nosić. Jak co roku w przygotowanie spaceru włączyły się poza KGW i OSP inne organizacje tworzące nieformalną grupę „Nasze Zemborzyce”, Klub Seniora, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, Szkoła Podstawowa oraz Biblioteka z Zemborzyc Tereszyńskich. Cieszymy się z rosnącej popularności naszej imprezy i już teraz zapraszamy na 5 edycję 15 listopada 2026 roku.

*KGW Zemborzyce  
Dziękujemy za wsparcie: GDDKiA,  
WORD, KRUS.*

*Organizacja Imprezy  
dofinansowana z budżetu  
Gminy Konopnica poprzez*

# 10 jubileuszowe „Literackie Andrzejki”



26 listopada bieżącego roku świętowaliśmy 10-te jubileuszowe „Literackie Andrzejki”.

Jest to cykliczna impreza o charakterze okolicznościowo-literackim, niemal od początku organizowana przez Bibliotekę Publiczną Gminy Konopnica

z Kołem Gospodyń Wiejskich z Kozubszczyzny. Co roku przygotowujemy dla pań biorących udział w wydarzeniu wróżby i konkursy z przymrużeniem oka, gry i zabawy literackie, czasem proste warsztaty rękodzieła oraz obowiązkowo nowości wy-

dawnicze.

Tym razem, po prezentacji nowości przystąpiliśmy do warsztatów, podczas których panie wykonały uroczesienne lampiony. Zupa dyniowa nas rozgrzała, a ciastka z wróżbą wprowadziły w iście andrzejkowy nastój. Czas zabaw literacko-andrzejkowych sprawił nam wszystkim wiele radości. Grałyśmy w literackie kalambury i głuchy telefon, czytałyśmy fragmenty prozy i poezji, tańczyłyśmy kankana i śpiewałyśmy. Spotkanie zakończyło się tradycyjnym grupowym zdjęciem i laniem wosku oraz interpretacją uzyskanych figur.

Pyszny tort, odśpiewane Sto lat, pamiątkowe zdjęcia z po-

przednich „Literackich Andrzejek”, cukierkowe kwiaty dla pracowników biblioteki i nowa maskotka bibliotecznica - uroczą sówka, dodały temu wydarzeniu szczególnego charakteru. Bardzo dziękujemy koleżankom z KGW za udział w organizacji wydarzenia, a wszystkim paniom za obecność i dobrą zabawę oraz słowa uznania i życzenia. Drogie Panie, nasze literacko-andrzejkowe towarzyski, bez Was ta impreza miałaby racji bytu. Wspólnie tworzymy przestrzeń dla literatury i relacji z drugim człowiekiem.

*Biblioteka Publiczna  
Gminy Konopnica*

# Jubileusz 70-lecia biblioteki w Motyczu



W sobotę 22 listopada bieżącego roku w Szkole Podstawowej im. Wincentego Witosa w Motyczu odbyła się uroczystość z okazji jubileuszu 70-lecia biblioteki w Motyczu. Wśród gości znaleźli się między innymi: wieloletni poseł na sejm RP Jan Łopata, przedstawicielka Starostwa Powiatowego w Lublinie, Sylwia Chochoł-Skocz, władze gminy Konopnica: przewodnicząca Rady Gminy, Ewa

Żydek oraz wójt gminy Konopnica Mirosław Żydek, a także radni, sołtysi, przedstawicielki Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, dyrektor Szkoły Podstawowej w Motyczu, Mariusz Tomczyk oraz wiele innych osób.

Wydarzeniu towarzyszyła część artystyczna przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej w Motyczu oraz rozstrzygnięcie konkursu na

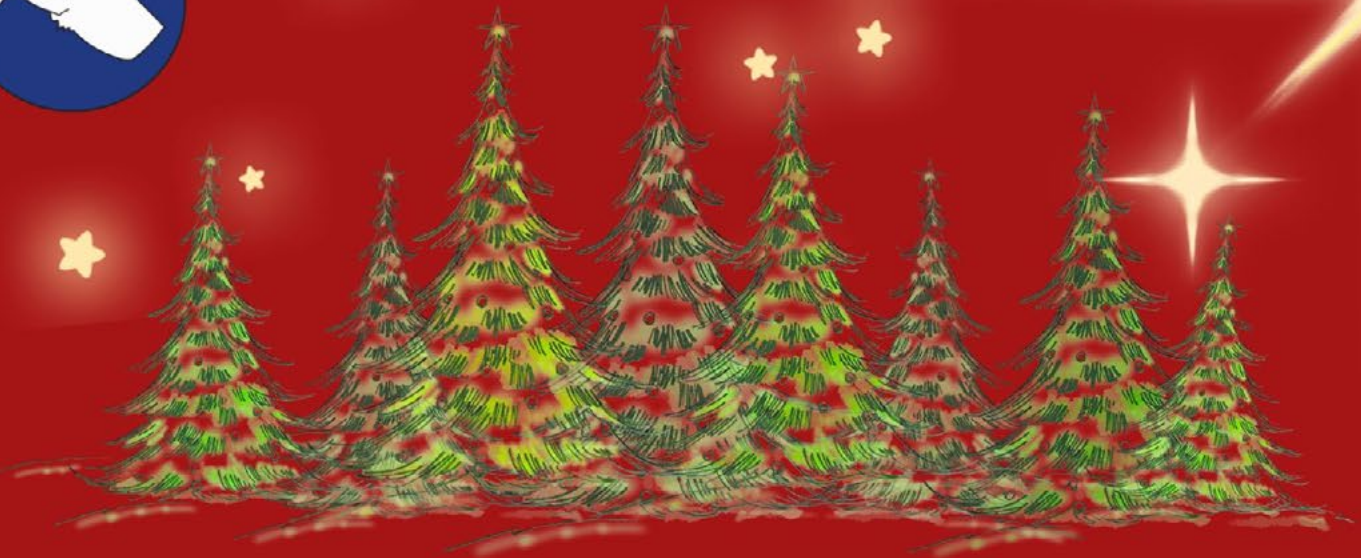
kartkę urodzinową dla biblioteki, ogłoszonego z okazji jubileuszu. Krótka prezentacja biblioteki przybliżyła losy motyckiej placówki, zmiany lokali i pracowników, a także jej działania, dawnej i obecnie. Podczas przemówień padło wiele ważnych, budujących dla nas słów i życzeń, a motycka biblioteka otrzymała pamiątkowe dyplomy, grawerony, listy intencyjne i prezenty. W mniej formalnej części jubileuszu można było posmakować pyszności przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich z Motycza i Motycza Leśnego, obejrzeć wystawę: zdjęć, prac konkursowych oraz materiałów regionalnych, a także zwiedzić bibliotekę w Motyczu.

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które były z nami w tym dniu oraz tym, którzy pomogli w organizacji tego wydarzenia: dyrektorowi i gronu pedagogicznemu Szko-

ły w Motyczu, uczniom klasy II b i ich wychowawczyni, Pani Monice, Hani z klasy V, sołtysom wsi Motycz i Motycz Leśny oraz kołom gospodyń wiejskich z Motycza i Motycza Leśnego. W sposób szczególny dziękujemy czytelnikom i sympatykom motyckiej biblioteki, za to, że wraz z jej pracownikami tworzą to wyjątkowe miejsce. Dziękujemy za wszystkie życzenia i prezenty. Dziękujemy za obecność i wszelką pomoc.

Zarówno laureatom, jak i pozostałym uczestnikom konkursu na kartkę urodzinową dla biblioteki dziękujemy za udział i serdecznie gratulujemy. Lista laureatów konkursu została zamieszczona na naszej internetowej biblioteki. Więcej o historii biblioteki w Motyczu można przeczytać na naszej stronie internetowej, w zakładce Filie biblioteczne.

*Biblioteka Publiczna  
Gminy Konopnica*



# Jarmark Świąteczny

REKODZIEŁA

I PRODUKTÓW TRADYCYJNYCH

**21 grudnia 2025 r.**

godz. 9.00-13.00

Targ Zielony Rynek w Konopnicy



Rezerwacja stoisk: 81 4787309